

ZBIGNIEW MYCZKOWSKI*

WSPÓŁCZESNE ODDZIAŁYWANIE OGRODÓW
HISTORYCZNYCH NA KRAJOBRAZ MIEJSKI I WIEJSKI
– OD REZYDENCJI KRÓLEWSKICH PO ZESPOŁY
PAŁACOWE, DWORSKIE I KLASZTORNE – STUDIUM
PRZYPADKÓW Z REALIZACJI W LATACH 1990-2013

THE CONTEMPORARY ASSESMENT OF HISTORICAL
GARDENS ON TOWNSCAPE AND COUNTRYSCAPE –
FROM ROYAL RESIDENCES GARDENS THROUOUT THE
PALACE, MANORHOUSE AND MONASTERY ONES – THE
CASE STUDY OF REALIZATIONS FROM 1990 TO 2013

Streszczenie

Dawne zespoły ogrodowe i parkowe są *de facto* „gniazdami” tożsamości miejsca we współczesnych strukturach krajobrazu miejskiego i wiejskiego. Można zaryzykować twierdzenie, mówiące, iż te, niekiedy przez dziesięciolecia „zaniechane”, zdzi- czale, przerośnięte i zrujnowane zespoły architektoniczno-krajobrazowe stają się perłami lokalnych i ponadlokalnych układów krajobrazu miast i krajobrazu otwartego. Ich coraz częściej urzeczywistniająca się konserwacja, rekonstrukcja czy rewaloryzacja przywraca im rangę „obiektów wiodących” w skali krajobrazu. Zarówno ich superpozycja w relacjach krajobrazowo-widoko- wych, jak i całokształt ich kompozycji, aż po detale architektury ogrodowo-parkowej, w sposób realny „promieniają” – oddzia- łują zarówno na uwarunkowania konserwatorsko-planistyczne, jak też na zmiany mentalności i postaw lokalnych społeczności.

Słowa kluczowe: *tożsamość miejsca, park, ogród, kontekst krajobrazu, Wilanów, Podzamcze Chęcińskie, Rzeszów, Chróstnik, Krzyżtopór*

Abstract

The old gardens and parks are really the “identity of place nests” in contemporary structure of townscape and countryside. There is even possible to say, that those, being destroyed and abandoned landscape-architectural complexes became as the pearls in local and regional landscape systems. Their conservation, revitalization or reconstruction, being more and more frequent, had made them as a leader objects in landscape of towns and villages. Their superposition in landscape-vi- sual relations, as well as, their inner compositions and even the scale of details have the real positive impact on large spatial planning-conservatory conditions also – on mentality and civil social opinion and activity of local societies.

Keywords: identity of place, park, garden, landscape context, Wilanów, Podzamcze Chęcińskie, Rzeszów, Chróstnik, Krzyżtopór

* Dr hab. inż. arch. Zbigniew Myczkowski, prof. PK, Instytut Architektury Krajobrazu, Wydział Ar- chitektury, Politechnika Krakowska.

1. Wstęp

Autor zamierzył przybliżyć w tej wypowiedzi pewien „ciąg” projektów i realizacji, wykonywanych w specjalistycznych zespołach od jakże mile wspomnianych czasów współpracy z profesorem Januszem Bogdanowskim w latach 90. i na przełomie XX i XXI w. po chwile obecne. Zatem blisko ćwierćwiecze działań, które szczęśliwie kończyły się realizacjami obiektów niecodziennych: od królewskiej rezydencji w Niepołomicach, przez królewskie ogrody Wilanowa, magnacki Krzyżtopór, klasztorne założenia OO. Bernardynów w Rzeszowie i Leżajsku, po księżęcy Chróstnik na Dolnym Śląsku czy starostwo na Chęcińskim Podzamczu. Każdorazowo były to obiekty zupełnie odmienne zarówno w swojej historycznej i stylistycznej szacie, jak i w kontekście krajobrazu, w którym powstały. Dotrwały do czasów współczesnych i przez różne działania konserwatorskie: rewaloryzację, rekonstrukcję, rekompozycję, rewitalizację, aż po kreację konserwatorską, zyskały „nową tożsamość”, kontynuującą ową „dawną tożsamość” miejsca i wpisując się w obecną postać krajobrazu szlachetnym oddziaływaniem myśli dawnych mistrzów i ich współczesnych kontynuatorów. Głównym przesłaniem tej wypowiedzi jest refleksyjna relacja z prezentowanych opracowań konserwatorsko-projektowych i ich realizacji, gdyż prezentacja aspektów studialno-badawczych i analiz kompozycyjnych dalece przekroczyłaby ramy wydawniczej objętości tego artykułu.



II. 1-2. Teren królewskiego ogrodu w Niepołomicach (typ „włoski” odmiana „głęboka”): po lewej – stan z 1993 r.; po prawej to samo ujęcie – stan z 2003 r., rewaloryzacja wg projektu J. Bogdanowskiego i Z. Myczkowskiego z zespołem (1994), fot. Z. Myczkowski 1993 i 2003

III. 1-2. The royal garden at Niepołomiche castle (the “italian” type in “deep” manner: left – state in 1993 right – the same view after revalorization in 2003 by design of J. Bogdanowski and Z. Myczkowski and team (1994), photo by Z. Myczkowski 1993 and 2003

2. Wprowadzenie

Czasy współczesne, naznaczone wzrastającym udziałem czynników społecznych – również w obszarze jak najszerzej pojmowanej konserwacji zabytków, jak i architektury krajobrazu – wydają się stawiać coraz to nowe wyzwania dla kształtu i form

działania przy realizacji prac w obszarze przestrzeni publicznych, zarówno w kontekście zagadnień urbanistycznych, jak i współczesnej sztuki konserwatorskiej, także w odniesieniu do skali zabytkowych parków czy ogrodów.

Trudno mówić o współczesnym oddziaływaniu takiego na przykład fenomenu, jakim jest muzeum i to muzeum takie, jakim jest królewska rezydencja w Wilanowie, bez spojrzenia na integralne przenikanie się funkcji miejskich i piękna ogrodowych kompozycji i parkowego krajobrazu. Tym bardziej że Wilanów od dziesięcioleci wrośnięty jest nie tylko w krajobraz Warszawy, ale przede wszystkim w kulturowy pejzaż Polski, a nawet Europy.

II. 3. Ogrody królewskie w Wilanowie, stan po rewaloryzacji wg projektu Z. Myczkowskiego, J. Wowczak i E. Wowczak z zespołem (2006-2010), fot Z. Myczkowski 2012

III. 3. The royal gardens in Wilanów after revalorization by design of Z. Myczkowski, J. Wowczak and E. Wowczak and team (2006-2010), photo by Z. Myczkowski 2012



3. Cel prezentowanych badań i projektów

Interesujące wydaje się przybliżenie czytelnikowi działania, określanego jako „kreacja konserwatorska”. Rozumiana i widziana przez pryzmat idei tożsamości miejsca¹, pod którym identyfikowana jest tzw. dawna i nowa tożsamość, może sprostać wielu wyzwaniom, zarówno ze strony wymagań konserwatorskich, jak i rosnącej dynamicznie różnorodności i bogactwa potrzeb oraz oczekiwań społecznych, tak w sferze przestrzeni publicznej, jak i prywatnej obejmującej historyczne założenia zielone.

Jeżeli przyjmiemy, że tożsamość miejsca² jest wyrazem tradycji i kultury oraz kanonu miejsca (obiektu, zespołu, założenia ogrodowego lub parkowego czy większego fragmentu krajobrazu), to posługując się tym pojęciem, możemy zidentyfikować zarówno przesłanie historii dla danego ogrodu lub parku, jak i uzyskać istotne wskazania dla działań konserwatorskich, rewaloryzacyjnych czy kreatorskich. Co więcej, możemy w dalece pogłębionym zakresie zidentyfikować rolę tych obiektów w kontekście otaczającego je krajobrazu, zarówno miejskiego, jak i wiejskiego – otwartego.

¹ Z. Myczkowski, *Krajobraz wyrazem tożsamości w wybranych obszarach chronionych w Polsce*, Monografia 285, wyd. 2, Kraków 2003, s. 227.

² *Ibidem*, s. 27.

4. Studium przypadku – projekty i realizacje

W skali założenia zielonego, ogrodu czy rezydencjonalnego parku, ogrodu klasztornego czy zieleni publicznej i współtworzących je zespołów i obiektów tzw. architektury parkowej, możemy każdorazowo rozważać ideę i sens przedmiotu architektury, a zwłaszcza architektury krajobrazu. Możemy też zidentyfikować geniusz zamysłu twórczego autora w przypadku kompozycji współczesnej czy dawnej – w prezentowanym tu „studium przypadków” – każdorazowo wzbogaconej zarówno o kontekst historii, jak też o istotne wskazania dla współczesnych działań konserwatorskich, rewaloryzacyjnych czy kreatorskich³.

Stanowią one zazwyczaj podstawowy zakres działań możliwych do podjęcia w stosunku do dawnej kompozycji percypowanej przez człowieka. Powinny też tworzyć podstawę do ustalenia reguł badania i działania w zakresie kultywowania treści i formy danego założenia – przedmiotu architektury krajobrazu.

Idąc dalej, przyjmijmy, że⁴:

- konserwacja danego założenia ogrodowego jest zespołem działań zachowujących i utrzymujących jego materialny zasób (kulturowy i przyrodniczy) w celu wydobycia wartości artystycznych i kompozycyjnych i zabezpieczeniu ich przed niszczeniem; a z kolei
- rewaloryzacja to przywracanie wartości historycznych, kompozycyjnych i funkcjonalnych historycznego założenia ogrodowego czy parkowego przez działania konserwatorskie i rewitalizacyjne w celu uzyskania możliwości jego pełniejszej adaptacji do potrzeb współczesnego społeczeństwa; wreszcie
- kreacja konserwatorska to twórcza kontynuacja rozeznaczonych naukowo kanonów artystycznych i „ducha” dawnej kompozycji danego parku czy ogrodu przez działania konserwatorskie, rewitalizacyjne i kreatorskie w celu wzbogacenia jego walorów estetycznych i użytkowych.

4.1. Ogrody wilanowskie

Powyższe zakresy działań przedstawiono poniżej w zróżnicowanym stopniu odniesienia do procesów studialno-badawczych, projektowych i realizacyjnych dla części założenia pałacowo-ogrodowego i parkowego królewskiej rezydencji

³ Z. Myczkowski, J. Wowczak, *Kreacja konserwatorska – studium przypadku*, [w:] *Horyzonty Architektury Krajobrazu*, Tom: *Przedmiot Architektury Krajobrazu*, Ogólnopolska konferencja naukowa, XIII Forum Architektury Krajobrazu, SGGW, Warszawa, 2-4 wrzesień 2010, Warszawa 2010, s. 18-26.

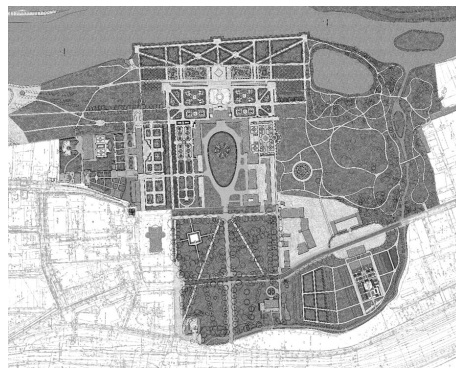
⁴ Z. Myczkowski, *Polski zabytkowy ogród i park na przełomie XX i XXI wieku – poszukiwanie tożsamości miejsca, czyli sztuka rewaloryzacji i kreacji konserwatorskiej*, [w:] *Kongres Konserwatorów Polskich. Ochrona zabytkowych parków i ogrodów*, SKZ, Warszawa, 5-7 października 2005, Wrocław 2005, s. 135-139.

w Wilanowie⁵. Jednocześnie nie sposób nie zauważyć, że działania te zarówno już w chwili ich projektowania oraz realizacji, a tym bardziej przyszłego użytkowania, wpisują się w sposób szczególny w ekonomię muzeum wilanowskiego jako element jego swoistej sfery duchowej, która nie jest i nie może być obojętna w kontekście szeroko i wnikliwie rozumianej analizy kosztów i korzyści.

Prezentowane powyżej zdjęcie lotnicze wykonane zostało w sierpniu 2012 r. po zakończeniu realizacji projektów ogrodów wilanowskich. Ta postać królewskich ogrodów jest owocem wieloletnich studiów i dociekań, mających na celu dopełnienie pierwotnej sarmackiej doskonałości rezydencji klimatem i barokowym układem zarówno głównego królewskiego ogrodu na górnym tarasie, jak i całości założenia, na który składają się inne, liczne kompozycje ogrodowe i parkowe wokół wilanowskiej rezydencji. Są one otwartymi salonami reprezentacyjnymi, zapewne stworzonymi w znacznej części, w pierwotnym wyrazie kompozycyjnym, według zamysłu samego króla Jana III Sobieskiego.

II. 4. Ogrody królewskie w Wilanowie, zintegrowany obraz projektów, Z. Myczkowski, J. Wowczak i E. Wowczak z zespołem (2006-2010)

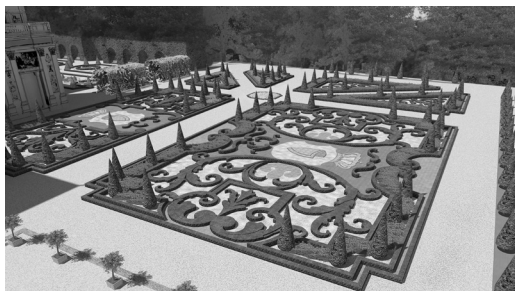
III. 4. The royal gardens in Wilanów. The integrated complex od designs Z. Myczkowski, J. Wowczak and E. Wowczak with team (2006-2010)



Wyjątkowe znaczenie należy przypisać haftom głównego ogrodu z herbem rodowym Janina (tarcza w tarczy) w centralnych polach kwater ogrodowych. Wyżej przedstawiono ich wersję projektową (po lewej) i realizację (po prawej).

Warunkiem podstawowym przyjęcia tu formy działania konserwatorskiego było rzetelne rozeznanie i ocena stopnia zabytkowej wartości danego obiektu i jego znaczenia. Przy takim założeniu współczesne, twórcze kontynuowanie „ducha kompozycji” i krajobrazowego kontekstu kulturowego muzeum wilanowskiego, umiejętnie wzbogacające jego walory, wydaje się być zasadne i uprawnione. Warto dalszego poszukiwania byłoby sprecyzowanie kryteriów limitujących czy ukierunkowujących powyższe trzy rodzaje działań: konserwatorskie, rewaloryzacyjne i kreatorско-konserwatorskie.

⁵ Z. Myczkowski, J. Wowczak, E. Wowczak i in., *Koncepcja konserwatorska oraz projekty aranżacji ogrodów: różanego, północnego, górnego i dolnego tarasu, bindaży, parku Zuga, ogrodu przed oranżerią, ogrodu przy dawnym szpitalu św. Aleksandra, gazonu przed pałacem, ogrodu topiarnego przy dawnej Komisarii oraz ogrodu północnego i przedpola zachodniego w Wilanowie*, APP, Kraków 2006-2010.



II. 5-6. Parterry ogrodu wilanowskiego – projekt 2010; parterry ogrodu wilanowskiego – realizacja, fot. Z. Myczkowski 2012

III. 5-6. Flower beds of garden in Wilanów – design from 2010, flower beds of garden in Wilanów – realization, photo by Z. Myczkowski 2012

4.2. Ogrody chęcińskie

Kolejnym przykładem, również utrzymanym w barokowym kostiumie, jest zapomniane przez lata założenie dworsko-ogrodowe na Chęcińskim Podzamczu. Opracowane zostało w związku z tworzeniem Regionalnego Centrum Naukowo-Technologicznego w Podzamczu w gminie Chęciny⁶. Bardzo istotną rolę odegrały w tym projekcie i jego realizacji badania archeologiczne Andrzeja Gołębniaka⁷.

Studialno-badawcza, a następnie projektowo-wykonawcza część opracowania powiązane zostały w programie całości zlecenia z dendrochronologią. Dlatego też zestawiono ją z dwóch zasadniczych części. Pierwsza bazuje na inwentaryzacji zieleni, w której wyszczególniono aż 504 pozycje dla pojedynczych okazów lub wyróżniających się zespołów zieleni. W konsekwencji opracowano, zgodnie z metodologią przyjętą w tego typu zdaniach (J. Bogdanowski, L. Majdecki), stratygrafię wiekową drzewostanu ze stosownym komentarzem i planszą, stanowiącą pierwszą część niniejszego studium (J. Grabczak, E. Zborowska-Bemer).

W części analitycznej (Z. Myczkowski oraz pracownia APP, J. Wowczak, A. Bąk i in.) zestawiono najbardziej charakterystyczne fazy rozwoju założenia dworsko-pałacowo-ogrodowo-parkowego na tle ogólnego rozwoju założenia oraz z doprecyzowaniem koncepcji rekonstrukcji ogrodu geometrycznego „włoskiego”, która stanowi główny element całości rewaloryzacji założenia na Chęcińskim Podzamczu⁸.

⁶ Projekt rewaloryzacji zespołu dworsko-parkowego w Podzamczu Chęcińskim, oprac. Z. Myczkowski, J. Wowczak z zespołem (A. Bąk /współpraca projektowa/, J. Grabczak, E. Zborowska-Bemer /część przyrodnicza/, R. Marcinek /część historyczna/, APP, Kraków 2010-2013.

⁷ A. Gołębniak, *Studium archeologiczno-historyczne wraz z wynikami badań archeologicznych na podzamczu chęcińskim*, Warszawa 2010-2011.

⁸ Dodatkowo zapoznano się z pracą dyplomową mgr inż. Marii Pająk pt. *Rewaloryzacja zespołu parkowo-dworskiego w Podzamczu Chęcińskim* z 2010 r., opracowaną pod kierunkiem prof. A. Mitkowskiej i dr K. Łakomy z Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej, ale z uwagą na fakt,

Analizę historyczną kompozycji sporządzono w oparciu o zamieszczone w aneksie szczegółowe dane historyczne. Wydaje się ona sprowadzać do czterech zasadniczych faz, których relikty lub całe fragmenty zachowały się zarówno w obiektach architektonicznych, jak i w układzie dróg, rzeźbie terenu, układzie wodnym i szacie roślinnej. Wyróżniono:

- **Fazę I** – „ogród włoski” – 1 połowa – 3 ćwierć XVII w. – rezydencja Branickiego. Związana była z istnieniem wcześniej zapewne drewnianego dworu i folwarku oraz budową (od 1657 r.) przez Jana Branickiego, starostę chęcińskiego, nowego murowanego dworu (pałacyku), zapewne czteroalkierzowego, na wyniosłym skalistym wzniesieniu, ze znakomitym widokiem ku północnemu zachodowi na zniszczony przez Szwedów zamek w Chęcinach i ku południu na malowniczą dolinę Czarnej Nidy. Można domniemywać, że na kilkakrotnie starsowanym południowym łagodnym zboczu podnóża rezydencji wytyczono zapewne co najmniej szesnastokwaterowy „klasyczny” ogród włoski lub jego modną wówczas „głęboką” odmianę. Schemat ideowy tego założenia, którego być może reliktowe tarasy zachowane są do dziś, przedstawiono na planszy. W przypadku odmiany „głębokiej” jej wzór istniał już na zamku królewskim w Niepołomicach od czasu królowej Bony (J. Bogdanowski, Z. Myczkowski 1992, 2003).
- **Faza II** – „ogród barokowy” – ostatnie lata XVII oraz XVIII w. – rezydencja Bidzińskiego. Związana była z przejęciem starostwa i jego siedziby przez Stefana Bidzińskiego – uczestnika walk w czasie potopu szwedzkiego, wcześniej znajdującego się po bitwie pod Korsuniem w 1648 r. w jasyrze tatarskim, a później walczącego pod hetmanem Sobieskim pod Chocimiem w 1673 r. Z Sobieskim, który darzył go licznymi względami, łączył go dodatkowo herb Janina (tarcza w tarczy). Tenże starosta wybudował nowy pałac po stronie północno-wschodniej obecnego podjazdu przed rezydencją, również alkierzowy, frontem do widoku na Chęciny, ponad stawami utworzonymi na dawnych fosach po stronie północno-zachodniej obecnej rezydencji. Można w tym właśnie okresie założyć powstanie, potwierdzonego dopiero w materiałach z XIX w., założenia, którego kompozycję tworzyły i częściowo tworzą po dzień dzisiejszy: 1. potężna, już barokowa oś alei głównej, której geometryczny początek stanowił punkt przed wejściem do nowej rezydencji i dalej w tzw. układzie bocznikowym prowadziła ona kilkaset (!) metrów na południe po wcześniejszym wschodnim bindażu ogrodu włoskiego, przez bramę tryumfalną wystawioną na cześć Jana Sobieskiego, aż do wzmiankowanej w źródłach nieistniejącej altany (eksedry?) na jej południowym końcu; 2. przestrzeń przy rezydencji do mniej więcej 2/5 długości alei lipowej (tj. do bramy), której nasadzenie stanowiło trzon całej kompozycji, tworzył ośmiokwaterowy ogród – po cztery kwatery po obu stronach wyżej wymienionej alei, któ-

że wyżej powołane źródła jeszcze bardziej dopełniły stan badań obiektu, opracowanie to stanowiło dla niniejszego studium materiał porównawczy. Niemniej niniejszym wyraża się autorce stosowne podziękowanie za umożliwienie wglądu w tę interesującą pozycję.

rych głębokość zwiększała się w miarę oddalania się od rezydencji i opadania stoku, zapewne w podziale, który miał sprawiać wrażenie ich równej głębokości w złudzeniu optycznym w widoku z zarówno rezydencji pierwotnej, jak i zapewne z alkierza-belwederu w południowo-wschodnim narożniku nowego pałacu (dawny wg źródeł pełnił nawet rolę spichlerza); 3. brama triumfalna, wzniesiona przez Bidzińskiego po glorii wiedeńskiej na cześć Jana III Sobieskiego, zapewne w ostatnich latach XVII w., do której prawdopodobnie z obu stron dochodził mur lub inne ogrodzenie otaczające już cały „nowy” ogród; 4. rozległy, wielokrotnie większy od ogrodu „włoskiego”, układ alejek poprzecznic i podłużnic z centralną aleją lipową; 5. nadal istniejące i adaptowane, zapewne przedłużone ku wschodowi tarasy w górnej części ogrodu – najwyższy mógł być faktycznym tarasem widokowym z zredukowanej najwyższej kwatery ogrodu pierwotnego; 6. wysoki drzewostan alei głównej i szpalerów bocznych – zachodni nad potokiem-kanalem, zachowany do dziś, wschodni – domniemywany, dziś brak śladów; 7. wzdłuż alei i po osiach obu zespołów kwater dalekie powiązania i otwarcia widokowe zarówno ze skalnego wzgórza, jak i z ryzalitów-belwederów w obu budynkach oraz ku północnemu zachodowi na zamek chęciński.

- **Faza III** – założenie w duchu „klasycyzującego modernizmu” – ostatnie lata XIX oraz 1 połowa XX w. – rezydencja wg projektu Sicińskiego. Związana była z konsekwencjami ponad 80-letniego posiadania go m.in. przez J.W. Storożenkę, administrowaniem przez Judkę Kaminera i dzierżawieniem przez jego rodzinę, aż po odebranie dzierżawy przez państwo w 1918 r. i projekt parcelacji z 1921 r. Projekty L. Kleszczewskiego z 1925 r. i architekta Sicińskiego z lat 1928-1930 z przebudową – nadbudowa szkoły o kondygnację, łącznik między „pałacami”.
- **Faza IV** – założenie w duchu „radosnej twórczości PRL” – 2 połowa XX w. Związana była z konsekwencjami dekretu PKWN z 1945 r. i przejęcia obiektu przez państwo. Niekontrolowane przekształcenia, pomimo wpisu do rejestru zabytków w 1967 r., licznych interwencji konserwatorskich, częściowego remontu zameczku, doprowadziły do zabudowy wschodniej części założenia przez Zespół Szkół Rolniczych i realizacji m.in. boiska na terenie dolnych kwater ogrodu zachodniego. Niebezpiecznie zbliżyła się do założenia od zachodu droga krajowa E-7 (Kielce – Kraków). Zespół Szkół dobudował internat, blok mieszkalny dla nauczycieli, liczne budyneczki pomocnicze – zapanował chaos przestrzenny, mimo między innymi uporządkowania terenu z inicjatywy Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kielcach w 1993 r., opracowania ewidencji katalogu parku zabytkowego itd. Na stan zachowania fazy trwającej do dzisiaj składają się następujące elementy dotychczasowych faz historycznych rozwoju obiektu: zachowana oś alei głównej i jej mocno zniszczony, ale zachowujący swoją potęgę i piękno, drzewostan, wymagający bardzo daleko idącej interwencji konserwatorskiej; nadal zachowany w zasadniczym narysie ogród z możliwym do odtworzenia charakterystycznym układem kwater; brama tryumfalna na cześć Jana III Sobieskiego, wymagająca gruntownych prac konserwatorskich, ale stanowiąca jeden z najcenniejszych ele-

mentów założenia; niezachowane, a warte uczytelnienia ślady przebiegu muru lub innego ogrodzenia otaczającego ogród; niezachowany, aczkolwiek konieczne wskazany do odtworzenia układ alejek; zabytkowy w istotnej części drzewostan alei głównej i szpaleru bocznego – zachodniego – nad potokiem; układ wodny ze stawami i kanałami, groblami i mostkami; dalekie powiązania i otwarcia widokowe zarówno ze skalnego wzgórza, jak i z ryzalitów-belwederów w obu budynkach oraz ku północnemu zachodowi na zamek chęciński.

Przedstawiona powyżej identyfikacja faz rozwoju obiektu i bardzo ciekawe wyniki prac w zakresie archeologii ogrodowej Andrzeja Gołembnika (odnalezienie zarysu muru w części południowej, reliktywów podziemnych altany do niego przylegających, a przede wszystkim ogólnego narysu ogrodu – narożnik południowo-zachodni i południowo-wschodni) – pozwoliły na opracowanie wnikliwej analizy historyczno-kompozycyjnej, a w konsekwencji koncepcji oraz dziś już zrealizowanego w centralnej części ogrodu projektu (por. fotografie i rysunki poniżej).



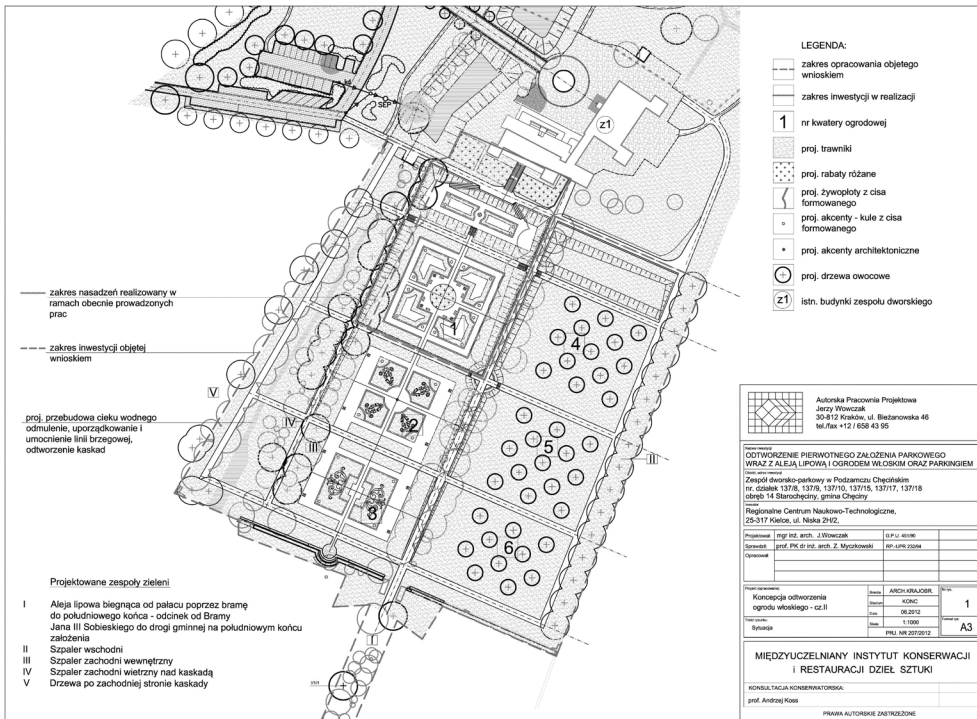
II. 7. Projekt rewitalizacji zespołu dworsko-parkowego w Podzamczu Chęcińskim, fot. Z. Myczkowski 2013

III. 7. Design of revitalization of manor park at Podzamcze Chęcińskie, photo by Z. Myczkowski 2013

4.3. Ogrody Bernardyńskie w Rzeszowie

Teren, będący przedmiotem opracowania, we wczesnym średniowieczu był pustką, systematycznie zalewaną przez meandrujący potok Mikośka, okrążający wzgórze miasta lokacyjnego od strony zachodniej i północnej. Charakterystyczną cechą były towarzyszące mu (podobnie jak Wisłokowi) bagna i starorzecza (zwłaszcza od zachodu i południa), dobrze widoczne jeszcze na XVIII-wiecznej mapie Miega⁹. Założenie klasztoru bernardyńskiego wśród pól i pastwisk, przy gościńcu krakowskim, było częścią szerokiego planu Spytka Ligęzy, który po 1624 r. przystąpił do sukcesywnego fortyfikowania miasta. Drewniano-ziemne fortyfikacje, wzmocnione w ważniejszych miejscach basztami i bramami, chroniły dodatkowo sztuczne rozlewiska Mikośki (od zachodu i północy) i Wisłoka (od wschodu i południa). Tylman z Gameren do podniesienia walorów obronnych Rzeszowa wykorzystał układ wod-

⁹ R. Marcinek, *Ogrody Bernardyńskie w Rzeszowie. Studium historyczne*, Kraków 2010.



II. 8. Projekt rewitalizacji zespołu dworsko-parkowego w Podzamczu Chęcińskim, oprac. Z. Myczkowski i J. Wowczak z zespołem, APP, Kraków 2010-2013

III. 8. Design of revitalization of manor park at Podzamcze Chęcińskie, by Z. Myczkowski and J. Wowczak with team, APP, Cracow, 2010-2013

ny. W latach 20. XVII w. powstało tzw. jezioro bernardyńskie, będące elementem systemu obronnego miasta, uniemożliwiającym dostęp do miasta od tego kierunku. Swym północnym brzegiem graniczyło z kościołem i klasztorem bernardyńskim, wzniesionym na miejscu drewnianego kościoła NMP. U schyłku XVIII w. fortyfikacje miejskie zostały zniszczone, a miejsce po nich przeznaczono pod rozbudowę. Ocalała natomiast część stawów i jezioro bernardyńskie. To ostatnie trwało do schyłku XIX w., stając się miejscem rekreacji rzeszowian.

W XX w. szybko postępująca urbanizacja zdecydowała o przekształceniu terenów wokół klasztoru i kościoła w grunty budowlane. Zakusom przedsiębiorców oparł się jedynie plac w sąsiedztwie zespołu klasztornego, który był miejscem tradycyjnych uroczystości religijnych, związanych z kultem Matki Boskiej Rzeszowskiej. Pierwsze szkice projektowe na temat Ogrodów Bernardyńskich powstały w 2008 r., kiedy to ojcowie bernardyńscy odzyskali teren po północnej stronie konwentu i trzeba go było objąć opieką, projektując właściwe przeznaczenie. Teren w środku Rzeszowa, użytkowany jako parking, położony naprzeciw gmachu Urzędu Wojewódzkiego, w cieniu wielkiego pomnika, przy zabytkowym klasztorze, zobowiązywał

do niekonwencjonalnych działań planistycznych. Wiadome jest, że zanim władze komunistyczne odebrały ten teren zakonnikom, mieściły się na nim sady i stawy. W ogóle w przeszłości ta część Rzeszowa miała dobrze rozwinięty układ fos, kanałów i połączeń wodnych, tak że właściciele miasta, Lubomirscy, spod swojego zamku na mszę do ojców bernardynów dla fantazji pływali łódkami. Po przywłaszczeniu przez władze Polski Ludowej terenu stawów bernardyńskich, zasypano je i wybudowano przy ich wschodniej granicy socrealistyczny gmach Urzędu Wojewódzkiego. Kolejnym etapem była organizacja na tym terenie Placu Defilad, a ukoronowaniem myśli urbanistycznej była dominanta w formie jedyne w swoim rodzaju pomnika Czynu Rewolucyjnego autorstwa Mariana Koniecznego.

Tak więc w konsekwencji działań urbanistycznych, sprzężonych z zapominaną obecnie „potrzebą” polityczną, bliżej nie określony „czyn rewolucyjny” zdominował czterechsetletnią perspektywę Rzeszowa z piękną barokową świątynią wraz ze skromnie kształtowaną bryłą klasztornych zabudowań, niegdyś stojących na pierwszym planie. Dzisiaj, po przekształceniach urbanistycznych z XX w., utrwaliło się przeznaczenie tego miejsca pod plac, co wynika przede wszystkim z charakteru i wielkości reprezentacyjnego gmachu Urzędu Wojewódzkiego, jednego z cenniejszych przykładów architektury socrealistycznej w Polsce.

Jednocześnie plac, podporządkowany osiowo gmachowi Urzędu, nie komponował się w lokalnych uwarunkowaniach krajobrazowych z zabytkowym zespołem barokowej świątyni i klasztoru. Po przeprowadzeniu analiz funkcjonalnych, historycznych i kompozycyjnych, w tym krajobrazowych¹⁰, zespół projektowy¹¹ za najwłaściwsze uznał zachowanie publicznego charakteru miejsca – co było przede wszystkim intencją inwestora – zakonu OO. Bernardynów, i przeznaczenie terenu w części pod miejski ogród, a w części pod plac, z zachowaniem pod nimi parkingu.

Równoległe do działań wokół ogrodu i parkingu powstała możliwość, przy zachowaniu wysokiej próby wymagań konserwatorskich, rozbudowy zabytkowego klasztoru. Stanowiło to szczególne wyzwanie związane z odsłonięciem autentycznego XVII-wiecznego zespołu – centrum kultu Matki Bożej Rzeszowskiej.

Kompozycję ogrodu oparto na koncentrycznym układzie placu i alejek ogrodowych, nadających kwaterową kanwę całości układu. Uwzględniono powiązania zewnętrzne całego makronętrza architektoniczno-krajobrazowego tego fragmentu centrum Rzeszowa: osiowość gmachów Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Marszałkowskiego, modułarny układ klasztoru, oparty o wymiar wirydarza, kierunki powiązań widokowych na zabytkowy zespół klasztorny ze szczególnym respektowaniem jego unikatowej sylwety. Centralny punkt kompozycji podkreślono neoromantyczną fontanną z wodnymi kwaterami i pergolą porośniętą pnączami. Stworzenie parkingu pod płytą ogrodową ograniczyło możliwość wprowadzenia większych odmian

¹⁰ U. Forczek-Brataniec, Z. Myczkowski, J. Wowczak, *Studium konserwatorsko-krajobrazowe terenu dawnych ogrodów bernardyńskich w Rzeszowie*, Kraków 2008.

¹¹ Z. Myczkowski, J. Wowczak, E. Wowczak, A. Czuj, M. Guzik, M. Tarnawska, A. Rykaczewska, A. Maj, *Ogrody Bernardyńskie w Rzeszowie – projekt rewitalizacji*, APP, Kraków 2008-2013.



II. 9. „Ogrody Bernardyńskie” w Rzeszowie. Studium krajobrazowo-konserwatorskie opracował zespół w składzie: Z. Myczkowski, U. Forczek-Brataniec, J. Wowczak, Kraków 2008

III. 9. *Bernardinian Gardens* in Rzeszów, Landscape-archtectonic study elaborated by team as follows: Z. Myczkowski, U. Forczek-Brataniec, J. Wowczak, Cracow 2008



II. 10. „Ogrody Bernardyńskie” w Rzeszowie. Projekt rewitalizacji opracował zespół w składzie: Z. Myczkowski, U. Forczek-Brataniec, J. Wowczak, E. Wowczak, A. Czuj, M. Guzik, M. Tarnawska, A. Rykaczewska, A. Maj, APP, Kraków 2008-2013

III. 10. *Bernardinian Gardens* in Rzeszów, Design of revalorization elaborated by team as follows: Z. Myczkowski, U. Forczek-Brataniec, J. Wowczak, E. Wowczak, A. Czuj, M. Guzik, M. Tarnawska, A. Rykaczewska, A. Maj, APP, Cracow 2008-2013

II. 11. Realizacja ogrodów bernardyńskich w Rzeszowie, fot. Z. Myczkowski 2013

III. 11. Realization of bernardinian gardens in Rzeszów, photo by Z. Myczkowski 2013



II. 12. Ogrody bernardyńskie w Rzeszowie – widok arialny, <http://www.bernardyni.rzeszow.pl>

III. 12. Bernardinian Gardens in Rzeszów the arial view, <http://www.bernardyni.rzeszow.pl>



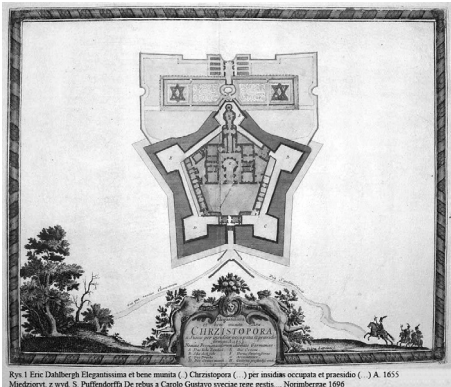
drzew w ogrodzie, co nie przeszkodzi jednak w uzyskaniu nastrojów kameralnych, a nawet kontemplacyjnych. Dominanta pomnika została wyraźnie zrelatywizowana, przede wszystkim przez jej optyczne obniżenie w wyniku podniesienia płaszczyzny wnętrza urbanistycznego dawnego parkingu do poziomu obecnych ogrodów i ich atrakcyjność formalną i funkcjonalną oraz wyraźne powiązanie kompozycyjne z zespołem klasztoru, pełniącym razem z ogrodem rolę nowej dominanty o zintegrowanym przesłaniu treściowym. Kompozycja ogrodu jest szczególnie percypowana w widoku z góry, co umożliwia jej ekspozycja bierna (widok „na”) z licznych wysokich obiektów w bliskim i dalszym otoczeniu. Jest nawet elementem wyróżniającym się w oglądzie lotniczym czy na aktualnej ortofotomapie Rzeszowa.

4.4. Ogród przy zamku Krzyżtopór w Ujeździe

Projekt rewaloryzacji ogrodów zamku Krzyżtopór w Ujeździe powstał wraz z poprzedzającym go studium historycznym¹² w latach 2010-2012 na zlecenie gminy Iwaniska¹³. Była to część wielkiego programu inwestycyjnego, obejmującego przede

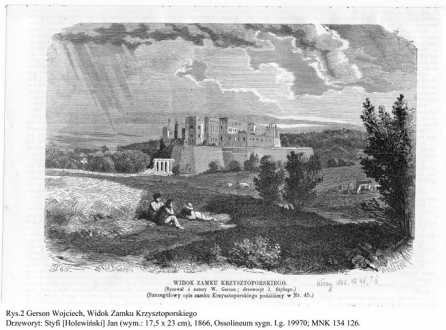
¹² R. Marcinek, *Zamek Krzyżtopór. Studium historyczne otoczenia*, Kraków 2010.

¹³ Zespół projektowy w składzie: Zbigniew Myczkowski, Jerzy Wowczak – projekt powstał w Autorskiej Pracowni Projektowej, Jerzy Wowczak w Krakowie przy współudziale: mgr inż. arch. Aleksandry Rykaczewskiej i mgr inż. arch. Magdaleny Tarnawskiej.



Il. 13. Erik Dalhberg, Krzyżtopór z czasów oblężenia szwedzkiego Pufendorfa w 1655 r., Norymberga 1696, MNK 134 126

Ill. 13. Erik Dalberg, Krzyżtopór from period of Swedish offensive by Pufendorf in 1655, Nurnberg 1696, MKN 134 126



Il. 14. W. Gerson, Widok zamku w Krzyżtoporze, miedzioryt 1866, Ossolineum, sygn. Lg. 19970

Ill. 14. W. Gerson, View of Krzyżtopór Castle 1866, Ossolineum, sign Lg. 1997

wszystkim zabezpieczenie ruin samego zamku w Ujeździe¹⁴. Działania projektowe były poprzedzone badaniami archeologicznymi, w trakcie których w sezonie 2010/2011 prowadzony przez Andrzeja Gołembnika zespół dokonał sensacyjnego wręcz odkrycia w skali europejskiej archeologii ogrodowej. Znalaziono zachowane w znacznym stopniu elementy ogrodu, udokumentowane w powszechnie znanym rysunku Dahlberga¹⁵.

Jak to komentuje w najnowszej publikacji Jerzy Wowczak¹⁶, opracowanie Romana Marcinka „dostarczyło również analizy [...] wielu materiałów z wyjściowych dostępnych publikacji na temat historii obiektu [...] Analiza (autorstwa R. Marcinka – przyp. aut.) wykazała szereg braków w informacjach podstawowych będących w obiegu, chociażby dotyczących ustalenia wszystkich właścicieli zamku. Wykazała też szereg nie zweryfikowanych informacji, takich jak te o oblężeniu i obronie zamku w czasie Konfederacji Barskiej. Zaskakujący jest wniosek płynący ze studium, iż zamek z otoczeniem przetrwał «potop szwedzki» w stanie nienaruszonym, nie był też przedmiotem żadnych walk w okresie późniejszym. Do ruiny tej jednej

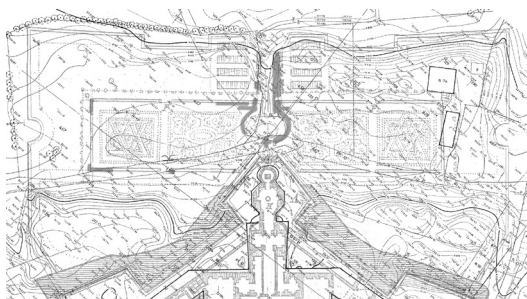
¹⁴ R. Marcinek, *Zamek Krzyżtopór...*, *op. cit.*

¹⁵ Rysunek sporządziła mgr inż. arch. A. Rykaczewska.

¹⁶ J. Wowczak, *Ogród zamku „Krzyżtopór” w Ujeździe – rekonstrukcja odkrytych reliktów*, *Aura*, 2/14, s. 12-16.

z najwspanialszych XVIII-wiecznych rezydencji magnackich w Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, doprowadziła niegospodarność bądź brak zainteresowania jej losem kolejnych właścicieli [...]”. I dalej J. Wowczak stwierdza: „dla projektu ogrodu szczególnie ważne mogły być wszelkie materiały ikonograficzne i opisowe dotyczące założenia ogrodowego. Trudności w rozszyfrowaniu znaczenia poszczególnych oznaczeń graficznych Dahlberga nastroczały takie istotne elementy założenia jak: sposób wygrodzenia; pierwotne poziomy terenu ogrodów; jaką funkcję pełniła, wiele razy opisywana w literaturze przedmiotu, altana ogrodowa; któredy prowadziło zejście do ogrodów; jak był rozwiązany temat wody w ogrodzie a szczególnie jak była rozwiązana kaskada (fontanna). Odpowiedź na te i wiele innych pytań mogły dać badania archeologiczne”.

Wspomniane wyżej badania archeologiczne odkryły w części środkowej kamienią konchę w kształcie czwórliścia, odkryto również fragmenty murów po altanie, a także partie muru okalającego dawne partery ogrodowe po stronie zachodniej. Wyniki badań archeologicznych, skartowane przy użyciu metod cyfrowych i naniesione na rysunek Dahlberga, pokryły się z nim z dokładnością w terenie do 50 cm! (por. rys poniżej).

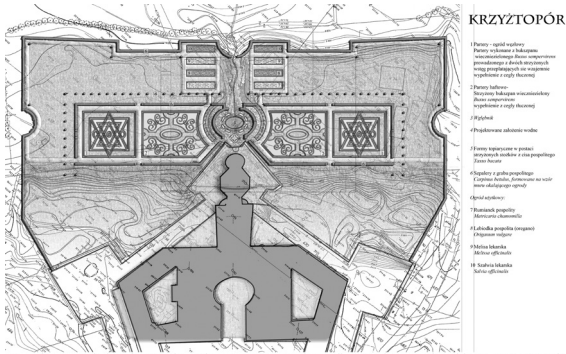


II. 15-16. Jedno z najbardziej interesujących, a nawet sensacyjnych odkryć archeologii ogrodowej na skalę nie tylko Polski. Obręb ogrodu zamkowego w Krzyżtoporze, archeolog A. Gołębnik z zespołem, 2011. Potwierdzenie zasadniczych elementów w pełnej zgodności z Planem Dahlberga (materiały udostępnione autorowi przez A. Gołębnika, za co wyrażam należne podziękowanie)

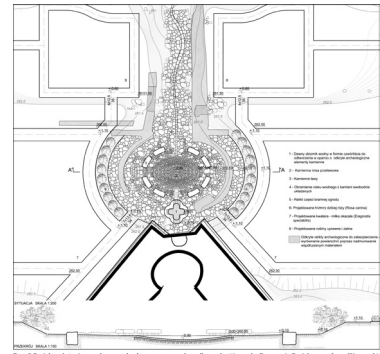
III. 15-16. One of more interesting even the sensation discovers of garden archaeology not only in scale of Poland, The castle garden area in Krzyżtopór elaborated by A. Gołębnik with team, 2011. The improvement of fundamental elements of composition in complete accordance with Plan of Dahlberg (the materials given to the author by A. Gołębnik, author express on this place his thanks for agreement for use of these materials)

Dalej za J. Wowczakiem należy stwierdzić, iż: „Najtrudniejszym elementem prac była interpretacja źródłowego rysunku ogrodu, a ściślej: co też kryje się dokładnie za oznaczeniami rysunkowymi Dahlberga? W archiwalnych opisach z czasów świetności założenia pojawiają się zachwyty nad częścią wodną założenia, niestety nie można nic pewnego powiedzieć o sposobie funkcjonowania wody w ogrodzie.

Nie można też jednoznacznie przesądzić, którędy prowadzono gości do ogrodu, jaki był sposób groduzenia całego zespołu, gdzie dokładnie był sad w ogrodzie itd. Zespół projektowy pokusił się o stworzenie hipotetycznej barokowej kompozycji ogrodowej, która mogłaby być realizowana w pierwszej dekadzie XVII wieku, zgodnie ze źródłową ryciną i w oparciu o przekazy pisane¹⁷. Efekt tej projektowej hipotezy przedstawiono na planszy z opisami elementów architektury ogrodowej i roślin (por. rys. poniżej).



Rys. 7 Hipotetyczna, barokowa kompozycja ogrodowa z XVII w., w oparciu o źródła. (Autorska Pracownia Projektowa - Jerzy Wowczak)



Rys. 9 Projekt założenia ogrodowego, detal „programu wodnego” ogrodu. (Autorska Pracownia Projektowa - Jerzy Wowczak)

II. 17-18. Projekt rewaloryzacji i rekompozycji ogrodu zamkowego w Krzyżtoporze. Plansza podstawowa i część centralna z konchą, oprac. Z. Myczkowski, J. Wowczak, M. Tarnawska, A. Rykaczewska, R. Marcinek, Kraków 2011-2013

III. 17-18. Design of revalorization and re-composition of castle garden in Krzyżtopór. The general plan and central part with water basin elaborated by Z. Myczkowski, J. Wowczak, M. Tarnawska, A. Rykaczewska, R. Marcinek, Cracow 2011-2013

Opracowanie tego projektu, w zasadniczym zrębie zrealizowanego w 2013 r., było na bieżąco konsultowane w interdyscyplinarnej współpracy z delegaturą sandomierską Świętokrzyskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (Jerzym Zubem i Leszkiem Polanowskim) i z archeologiem Andrzejem Gołębniakiem oraz inwestorem – władzami gminy. Należy wyrazić stosowne podziękowanie wyżej wymienionym osobom i władzom, bowiem realizacja ogrodu zamkowego w Krzyżtoporze będzie stanowiła istotny element programu urzeczywistnienia się turystyki kulturowej na terenie gminy i województwa.

Ogród w obecnej postaci jego uczytelnienia wpisuje się w otaczający krajobraz, podkreśla majestat słynnego zamku, a zarazem jest elementem „równoważącym” kompozycyjnie surowość gigantycznej fortyfikacji. Jak to dopowiada J. Wowczak¹⁷: „zastosowane środki wyrazu pozwolą na zachowanie rodzimego charakteru kompozycji roślinnej przez autorów definiowanej jako swoisty «genius loci» i uzyskany zostanie efekt niedopowiedzeń i tajemniczości «romantycznej ruiny» dobrze korespondującej z dominującym nad ogrodem zamczyskiem”.

¹⁷ *Ibidem*, s. 16.

4.5. Park przy pałacu w Chróstniku

Park w Chróstniku koło Polkowic na Dolnym Śląsku jest bardzo interesującym współczesnym przykładem troski właścicieli prywatnych o obiekt „skazany” przez PRL, a w konsekwencji przez „transformację ustrojową” III RP na powolne lub nawet przyspieszone „skonanie zabytku”. Zapewne nieprzypadkowy pożar pałacu i grabież jego wyposażenia były na szczęście ostatnimi aktami wandalizmu, a przejęcie obiektu na własność przez Dariusza Miłka, właściciela słynnej firmy CCC, sprawiło, że od wielu lat obiekt ten z dużym rozmachem odzyskuje świetność na skalę europejską. Dotyczy to przede wszystkim rekonstrukcji i restauracji pałacu, opracowanej przez czołowych polskich specjalistów¹⁸, do współpracy z którymi zaproszono – do opracowania „części ogrodowej” – zespół kierowany przez autora niniejszej wypowiedzi¹⁹.

Działając zgodnie z założeniami metodycznymi Janusza Bogdanowskiego i krakowskiej szkoły architektury krajobrazu w odniesieniu do historycznych zabytkowych założeń parkowo-ogrodowych (J. Bogdanowski, A. Mitkowska, A. Zachariasz, Z. Myczkowski i in.) oraz ogólnej tradycji i metodologii konserwatorskiej w polskiej sztuce ogrodowej (G. Ciołek, L. Majdecki, E. Bartman, J. Rylke i in.), a także mając na uwadze z jednej strony fakt znacznego przekształcenia w trakcie dziejów pierwotnych kompozycji ogrodowych na omawianym terenie, zasadnicze zmiany jego funkcji i treści (tradycji i kanonu miejsca), z drugiej zaś zachowanie relatywnie licznych i wiarygodnych materiałów historycznej kartografii i ikonografii – opracowano szczegółową analizę kompozycyjną zespołu parkowego, a w konsekwencji projekt konserwatorski i uczestniczono w jego realizacji w latach 2011-2013.

Analiza konserwatorsko-kompozycyjna, opracowana w oparciu o opracowania historyczne Romana Marcinka i Andrzeja Siwka (2009-2012), późniejsze badania archeologiczne K. Starzyńskiego w obrębie grodziska na wyspie (2011), pozwoliła na zidentyfikowanie synergicznego modułu kompozycyjnego. Zidentyfikowany on został przez Z. Myczkowskiego jako kompilacja osnowy zarówno garnituru i tła barokowego (tworzącego zasadniczy ruszt kompozycyjno-modularny całego parku), jak i konsekwentnego respektowania pierwotnej kompozycji ogrodowej wokół pałacu w duchu renesansu holenderskiego, w zasadniczych dwóch dalszych fazach przekształcania kompozycji parku – fazy romantycznego parku krajobrazowego i fazy klasycyzującego modernizmu oraz parku sceniczno-krajobrazowego.

Czytelnie zachowaną podstawową zasadą obiektu jest osiowość kompozycji, znakomicie podkreślona sekwencją zasadniczych wnętrz, dla której pałac otoczony „bezpośrednią” fosą o obronnej proveniencji stanowi oczywiste centrum układu. Od strony wschodniej wielokrotnie przekształcany dziedziniec paradny jest i powinien

¹⁸ W skład zespołu kierowanego przez profesora Andrzeja Kosa, wchodzili m.in. Tomasz Kuls, Stanisław Karczmarczyk i Wiesław Bereza.

¹⁹ Projekt rewaloryzacji założenia parkowo-pałacowego w Chróstniku, oprac. Z. Myczkowski, J. Wowczak, E. Wowczak, A. Rykaczewska, A. Maj, R. Marcinek, I. Mirski, A. Siwek, APP, Kraków 2009-2013.

być immanentnie stylowo związany z wyrazem architektonicznym elewacji frontowej. Podkreśla to zarówno bliższa elewacji frontowej poprzeczna oś główna, jak i podrzędna oś gazonu i wreszcie wynikająca z modulacji generalnej oś ulicy stanowiącej wschodnią granicę centralnej części obecnej rezydencji.

Po stronie zachodniej wcześniejszego salonu ogrodowego, a obecnie parkowego, zdefiniować można znakomicie utrzymaną modularność z czasów fazy barokowej. Celnie powtórzona została przez twórców fazy wczesnodwudziestowiecznej, kiedy to zasypano kanał zachodni założenia ogrodowego i przesunięto go na pełnym module na zachód, nadając obecnemu głównemu salonowi (już parkowemu) w pełni umiarowy narys kwadratu.

Ten *de facto* zasadniczy trzon stanu obecnego kompozycji jest dokładnie zwielokrotniony w podstawowej modulacji założenia: jednokrotnie po jego stronie zachodniej i dwukrotnie wokół starodawnej wyspy i otaczającego ją stawu, chłodnika olszynowego oraz rozległych terenów dawnych ogrodów użytkowych i folwarku po stronie północnej. Wśród tych elementów na plan pierwszy wysuwają się znakomite powiązania widokowe zarówno w kontekście ekspozycji biernej, jak i czynnej, a także ich potencjalnego oraz rzeczywistego rodowodu. Ten pierwszy jest oczywisty do „odzyskania” po dokonaniu stosownej korekty zdziczałej i zaniedbanej kompozycji drzewostanu i roślinności niższej (krzewów i bylin).

Relacje te szczegółowo przedstawia prezentowany poniżej rysunek planszy głównej projektu. Wśród elementów wiodących należy wymienić:

- „szerokie”, panoramiczne wnętrza dziedzińca paradnego od strony wschodniej, z bardzo ciekawym wglądem od strony obecnej bramy narożnej, z wyjątkowo ekspresyjną ekspozycją formy pałacu i jego spotęgowanej skali od strony niegdyś bramy głównej,
- „centralne” umiarowe wnętrza głównego salonu parkowego z zasadniczymi wglądami widokowymi z tarasu pałacowego nad kanałem zachodnim przypałacowym oraz z osi założenia znad zachodniego kanału parkowego,
- równorzędną wagę można przyznać widokowi „diagonalnemu” z punktu pierwotnego narożnika południowo-zachodniego układu kanałów barokowych (obecnie z osi poprzecznej salonu parkowego); widok ten jest najbardziej reprezentatywny dla obecnej postaci założenia park – pałac i zawiera w sobie zarówno elementy zasad kompozycji barokowej, krajobrazowo-romantycznej, jak i modernistyczno-scenicznej,
- powiązaniem i elementem kolejnym w hierarchii wartości kompozycyjnej w skali całego założenia chróstnickiego jest tajemnicza w swoim wyrazie wyspa; niezależnie od potwierdzenia przez badania archeologiczne jej średniowiecznej i romantycznej zarazem proveniencji, posiada postać panoramicznego punktu widokowego w ekspozycji lokalnej oraz możliwe do przynajmniej częściowego uczytelnienia – nawet w okresie wegetatywnym, a na pewno zimowym i jesiennym – powiązanie widokowe z ogrodowym frontem pałacu.

Pokrótkie scharakteryzowane i skomentowane wyżej zasadnicze przesłanki kompozycyjne pozwoliły na wielowątkowe nawarstwione opracowania rewaloryzacji

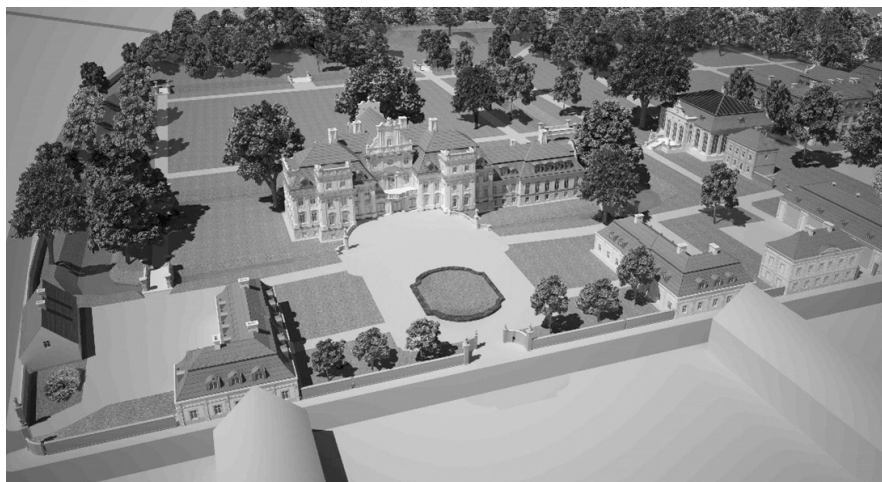
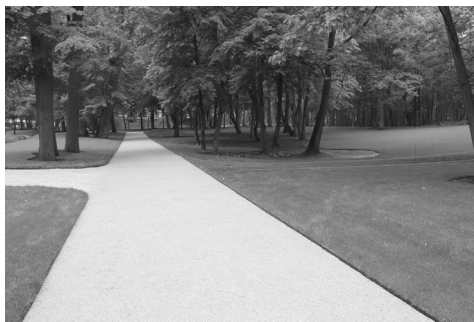
II. 19. Projekt rewaloryzacji zespołu parkowo-pałacowego w Chrótniku, plansza podstawowa, oprac. Z. Myczkowski, J. Wowczak, E. Wowczak, A. Rykaczewska, A. Maj, R. Marcinek, I. Mirski, A. Siwek, APP, Kraków 2009-2013

III. 19. Design of revalorization of palace-park complex in Chrótnik. The general plan elab. by Z. Myczkowski, J. Wowczak, E. Wowczak, A. Rykaczewska, A. Maj, R. Marcinek, I. Mirski, A. Siwek, APP, Cracow 2009-2013



II. 20. Park w Chrótniku, realizacja jednej z głównych alei parkowych, fot. Z. Myczkowski 2013

III. 20. Park in Chrótnik, the realization of one the main alleys, photo by Z. Myczkowski 2013



II. 21. Projekt rewaloryzacji założenia pałacowego w Chrótniku. Wizualizacja, oprac. T. Kuls, Warszawa 2011. Autor wyraża należne podziękowanie za udostępnienie tego materiału

III. 21. Design of revalorization of palace-park complex in Chrótnik. The visualization by Arch. T. Kuls. Author express on this place his thanks for agreement to use this material

oraz rekompozycji układu parku. Jest to jeden z wiodących, zdaniem autora, przykładów współczesnego, w pełni pozytywnego oddziaływania historycznego zespołu pałacowo-parkowo-ogrodowego na krajobraz, w tym przypadku, wiejski.

O wiele ważniejszy jest tu jednakże społeczny wymiar dobrego przykładu najwyższej próby.

5. Podsumowania i wnioski

Trwająca ponad dwadzieścia ostatnich lat praca badawcza, studialna, twórcza oraz ta związana z realizacjami tych niejednokrotnie znaczących obiektów dawnej i współczesnej sztuki ogrodowej w interdyscyplinarnych zespołach – skłaniają autora do przytoczenia kilku refleksji. Trudno nie wspomnieć na wstępie owego podsumowania często wypowiedzianej przez mojego mistrza, Profesora Janusza Bogdanowskiego, pascalowskiej myśli, która mówi, iż: „swobodnie poruszają się idee, a twardo zderzają się rzeczywistości”.

Natomiast myśli własne sprowadzają się, w kontekście oddziaływania historycznych zespołów ogrodowych i parkowych, do następujących wątków:

1. Sztuka ogrodowa wiąże się z odwiecznym „uczłowieczeniem” zazwyczaj najpiękniejszych fragmentów naszego świata.
2. W tym świetle odnosi się do *wielu aspektów* miejsca, w tym również do jego piękna, przeciwstawiającego się częstemu, zwłaszcza w obecnych czasach, miłoszowskiemu „zniejaczaniu”.
3. Wyrazem najdoskonalszym kultury miejsca²⁰ byłoby zapewne jego piękno, określane przez C.K. Norwida jako „kształt miłości”, a postrzegane też w innym układzie odniesienia jako „wyraz prawdy”.
4. Największym zagrożeniem kultury miejsca jest przerwanie utrwalonego historycznie dobrego kultywowania.
5. Jako kulturę miejsca można określić zmaterializowaną ciągłość historyczną, mającą swój zaktualizowany wątek (osobowość), zatem wyraz dobrej postawy, długotrwałej miłości człowieka, utrwalonej w tym miejscu.
6. Zniweczyć kulturę miejsca można przede wszystkim działaniem.
7. Osobnym atrybutem, nakładającym się na istotę roli w krajobrazie kompozycji ogrodowej, jest czas – czas robi swoje – to jest inne miejsce, bo jest już inny czas; są znaki miejsca i są znaki czasu.
8. Można pozwolić sobie na stwierdzenie, że nie ma dwóch identycznych kompozycji parkowych czy ogrodowych, a jednym z rozstrzygających w tym ujęciu czynników jest właśnie praforma – „znak miejsca” – każdorazowo wpisany w jego kontekst krajobrazowy.

²⁰ Z. Myczkowski, *Krajobraz wyrazem...*, *op. cit.*

Wiele niezasygnalizowanych wyżej historycznych treści i wątków, czytelnych lub zakłębionych w bogactwie form kompozycyjnych i przyrodniczych w projektowanych i realizowanych, przedstawionych w tej wypowiedzi, obiektach, posiada w autorskim zamyśle (o każdorazowo konserwatorskim kontekście) przede wszystkim wprowadzenie odwiedzających i poszukujących niezwykłości tych miejsc w nastrój kształcącego przeżywania autentyzmu lub co najmniej odmienności – kontemplacji ich niepowtarzalnej tożsamości. Powinni oni „prze-żyć” (jak pisał Norwid) spacer po owych ogrodach i parkach z poczuciem poruszenia, zadziwienia i podziwu, dalekich od bezdusznej i pobieżnej percepcji informacji czy płytkiej rozrywki.

Właśnie dbałość o jakość i głębię takiego przeżycia tych historycznych zespołów i ich często niezwykłego otoczenia wydaje się wpisywać w rzeczywistość najcenniejszą, która ubogaca tych, którzy w tym miejscu pomnożą nie tylko swoją wiedzę, ale też i wrażliwość oraz świadomość sensu kontaktu z dziedzictwem narodowym najwyższej próby.

Literatura

- [1] Myczkowski Z., *Krajobraz wyrazem tożsamości w wybranych obszarach chronionych w Polsce*, Kraków 2003.
- [2] Myczkowski Z., Wowczak J., Wowczak E. i in., *Koncepcja konserwatorska oraz projekty aranżacji ogrodów: różanego, północnego, górnego i dolnego tarasu, bindaży, parku Zuga, ogrodu przed oranżerią, ogrodu przy dawnym szpitalu św. Aleksandra, gazonu przed pałacem, ogrodu topiarnego przy dawnej komisarii oraz ogrodu północnego i przedpola zachodniego w Wilanowie*, Kraków 2006-2010.
- [3] Myczkowski Z., *Wytyczne metodyczne i projektowe rewaloryzacji wybranych fragmentów ogrodu pałacu w Wilanowie*, [w:] *Ochrona i użytkowanie zabytkowych parków, ogrodów, cmentarzy i innych form zaprojektowanej zieleni oraz ich promocja w środowisku społecznym*, Warszawa 2006, s. 163-174.
- [4] Myczkowski Z., *Polski zabytkowy ogród i park na przełomie XX i XXI wieku – poszukiwanie tożsamości miejsca czyli sztuka rewaloryzacji i kreacji konserwatorskiej*, Kongres Konserwatorów Polskich Ochrona zabytkowych parków i ogrodów, Warszawa, 5-7 października 2005, Wrocław 2005, s. 135-139.
- [5] Myczkowski Z., Wowczak J., *Kreacja konserwatorska – studium przypadku*, [w:] *Horyzonty Architektury Krajobrazu*, Tom: *Przedmiot Architektury Krajobrazu*, Ogólnopolska konferencja naukowa, XIII Forum Architektury Krajobrazu, Warszawa, 2-4 września 2010, Warszawa 2010, s. 18-26.
- [6] Wowczak J., *Ogród zamku „Krzyżtopór” w Ujeździe – rekompozycja odkrytych relikwów*, *Aura*, 2/14, s. 12-16.

Dokumentacje

- [1] Koncepcja konserwatorska oraz projekty aranżacji ogrodów: różanego, północnego, górnego i dolnego tarasu, bindaży, parku Zuga, ogrodu przed oranżerią, ogrodu przy dawnym szpitalu św. Aleksandra, gazonu przed pałacem, ogrodu topiarnego przy dawnej Komisarii oraz ogrodu północnego i przedpola zachodniego w Wilanowie. Z. Myczkowski, J. i E. Wowczak z zesp. (A. Bąk, A. Maj, R. Marcinek, J. Grabczak, E. Zborowska-Bemer), APP, Kraków 2006-2010.
- [2] Projekt rewitalizacji zespołu dworsko-parkowego w Podzamczu Chęcińskim, opr. Z. Myczkowski, J. Wowczak z zespołem (A. Bąk/współpraca projektowa/, J. Grabczak, E. Zborowska-Bemer /część przyrodnicza/, R. Marcinek /część historyczna/, APP, Kraków 2010-2013.
- [3] Studium archeologiczno-historyczne wraz z wynikami badań archeologicznych na podzamczu chęcińskim. A. Gołębniak, Warszawa 2010-2011.
- [4] Projekt rewaloryzacji założenia parkowo-pałacowego w Chrótniku, opr. Z. Myczkowski, J. i E. Wowczak, A. Rykaczewska, A. Maj, R. Marcinek, I. Mirski, A. Siwek, APP, Kraków 2009-2013.
- [5] Zamek Krzyżtopór. Studium historyczne otoczenia. R. Marcinek, Kraków 2010.
- [6] Projekt rewaloryzacji założenia ogrodu zamkowego w Krzyżtoporze. Zespół projektowy w składzie: Z. Myczkowski, J. Wowczak. Projekt powstał w Autorskiej Pracowni Projektowej, Jerzy Wowczak, w Krakowie, przy współudziale: mgr inż. arch. A. Rykaczewska, mgr inż. arch. M. Tarnawska.
- [7] Studium konserwatorsko-krajobrazowe terenu dawnych ogrodów bernardyńskich w Rzeszowie. U. Forczek-Brataniec, Z. Myczkowski, J. Wowczak, Kraków 2008.
- [8] Ogrody Bernardyńskie w Rzeszowie projekt rewaloryzacji. Z. Myczkowski, J. Wowczak, E. Wowczak, A. Wowczak, A. Czuj, M. Guzik, M. Tarnawska, A. Rykaczewska, A. Maj, APP, Kraków 2008-2013.
- [9] *Ogrody Bernardyńskie w Rzeszowie. Studium historyczne*, R. Marcinek, Kraków 2010.
- [10] Rewaloryzacja zespołu parkowo-dworskiego w Podzamczu Chęcińskim. M. Pająk, praca dyplomowa opracowana pod kierunkiem prof. A. Mitkowskiej i dr K. Łakomy, Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej, Kraków 2010.